

ANDRZEJ FISCHINGER

1928 - 2005

„Trzeba też pamiętać, że konserwacja jest procesem ciągłym i odnowione zabytki muszą być stale poddawane różnym zabiegom”. Zdanie to pochodzi z książki „Zamek Królewski na Wawelu. Sto lat odnowy (1905-2005)”, której współautorem był Andrzej Fischinger, a która wyszła w roku 2005 – roku jego śmierci.

Autor podsumowuje w niej prace konserwatorskie prowadzone w latach 1939-1989 i 1990-2005. Szczególnie ważny i znamieny jest ten drugi okres. Obejmuje on bowiem działania prowadzone według projektu i pod szczególnym nadzorem Andrzeja Fischingera. Jest też ukoronowaniem jego 50-letniej pracy w Zbiorach Królewskich na Wawelu. Rozpoczął ją jeszcze jako student historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, które to studia zakończył pracą magisterską „Kaplica Myszkowskich w Krakowie”. Na tejże uczelni w 1965 r. obronił rozprawę doktorską „Santi Gucci, architekt i rzeźbiarz królewski XVI w.” Zestawienie obu tych tytułów wymownie świadczy o naukowych zainteresowaniach młodego doktora, zafascynowanego architekturą i rzeźbą Złotego Wieku.

Pracę na Wawelu zaczynał Fischinger w 1948 r. w Dziale Oświatowym, następnie był kustoszem Skarbcza Koronnego i Działu Złotnictwa, wreszcie głównym inwentaryzatorem. W 1990 r. objął stanowisko wicedyrektora oraz funkcję konserwatora Wawelu. Pełnił ją do przejścia na emeryturę w 1997 r., ale nawet potem czuł nad przebiegiem prac renowacyjnych, prowadzonych według jego programu. Tak pisał o tym we wspomnianej wyżej książce: „Prace w zamku miały mieć – w odróżnieniu od innych działań – przede wszystkim



charakter konserwatorski, w którym elementy rekonstrukcji występują tylko w ściśle określonych przypadkach. Ich cechy to powstrzymanie procesów destrukcji oraz wydobycia i utrwalenia wszystkich istotnych elementów architektury i wyposażenia wnętrz. (...) Jako hasło naczelne przyjęto szacunek dla oryginału, uszkodzone elementy miały być ratowane i tylko w ostateczności wymieniane na kopie”.

Przywołany tu fragment stanowi swoiste credo i przesłanie dla historyków sztuki i konserwatorów. Fischinger wyraźnie mówi, że całościowa, oparta na wszechstronnych badaniach naukowych konserwacja musi być, w przeciwieństwie do powierzchownych, często tandetnych rekonstrukcji, stałą troską twórców i społeczeństwa w walce o zachowanie dziedzictwa narodowego. I takim właśnie podejściem do zawodu kierował się w swojej pracy, którą traktował jako swe go rodzaju misję (aby użyć tego zapomnianego, niestety, słowa). Pełnił ją przez całe życie.

Jego nazwisko zawsze będzie się kojarzyło z odnową Wawelu. Jemu zawdzięczamy, że w ciągu ostatnich piętnastu lat po raz pierwszy w dziejach królewskiej rezydencji dokonano całościowej renowacji zamku i katedry. Jedynie z żalem można skonstatować, że główny animator i autor nie doczekał odnowienia nagrobka Stefana Batorego dłuta Santi Gucciego – artysty, którego twórczość była mu najbliższa. Pisał o nim i jego czasach wielokrotnie.

W bogatej spuściźnie Fischingera poczesne miejsce zajmuje problematyka inwentaryzatorska i konserwatorska. Wszystkie jego prace, oparte na głębokiej wiedzy i rzetelnej znajomości tematu, pisane są z pełną odpowiedzialnością za słowo. Jego dokonania były zauważane i doceniane. Otrzymał m.in. krzyże: Kawalerski, Oficerski i Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Stowarzyszenie Historyków Sztuki uhonorowało go medalem Merentibus, a w 1997 r. wojewoda małopolski przyznał mu nagrodę za opiekę nad zabytkami.

Odpowiedzialność za stan i zinwentaryzowanie zabytków sztuki widoczna była u Andrzeja Fischingera również w licznych działaniach społecznikowskich. Pracował aktywnie m.in. w Społecznym Komitecie Odnowy Zabytków Krakowa, Komisji Historii Sztuki PAN, Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwie Miłośników Krakowa oraz Stowarzyszeniu Historyków Sztuki. Wszędzie ceniony był wysoko za rozległą wiedzę, gruntowną znajomość problematyki konserwatorskiej, szerokie horyzonty i głęboką kulturę. Jego wieloletnie zaangażowanie w odnowę zabytków Krakowa pozwoliło m.in. na „odkrycie” i przywrócenie do

dawnej świetności wielu renesansowych pałaców przy ulicy Kanonicznej. W SHS działał Andrzej Fischinger od czasu ukończenia studiów, zarówno w Oddziale Krakowskim, jak i w Zarządzie Głównym, w którym niejednokrotnie pełnił funkcję wiceprezesa. W Stowarzyszeniu największe zasługi położył dla zamku w Niedzicy, który był jednym z jego ulubionych zabytków. Spędzał tu niejedne wakacje, podczas których brał czynny udział w organizowaniu Muzeum

Sztuki Spisza oraz w pracach nad odnową kasztelu.

Prace społeczne Andrzeja Fischingera nie ograniczały się tylko do spraw konserwatorskich. W 1980 r. zaangażował się aktywnie w organizację NSZZ Solidarność. Był jej pierwszym przewodniczącym w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu. W Regionie Małopolska pełnił funkcję członka Komisji Rewizyjnej. Po delegalizacji Związku w stanie wojennym nadal czynnie działał, m.in. udostępniając swoje

mieszkanie na konspiracyjne zebrania. Patriotyczna służba w szeregach Solidarności była swobodnym powrotem do walki podjętej przez młodego Fischingera – „Kubę” podczas wojny w szeregach Armii Krajowej, w batalionie Baszta.

18 czerwca 2005 r. zmarł Humanista – nieodżałowany Andrzej „Kuba” Fischinger.

Jerzy Baranowski

REMINISCENCES ABOUT ANDRZEJ FISCHINGER

Andrzej Fischinger worked for 50 years in the Royal Collection at Wawel. He began his work while he was still a student of art history at the Jagiellonian University. At first, from 1948, he worked in the Educational Section, and later became the curator of the Crown Treasure and Goldsmithing Section, and later the head cataloguer. In 1990, he assumed the function of vice-director and the function of conservator at Wawel. He fulfilled these duties until his retirement in 1997, but even after that he watched over the progress of renovation work, which was being carried out according to his program. Thanks to him, a full

renovation of the cathedral and castle on Wawel were completed.

Fischinger felt that conservation must be done in its entirety, based on multi-dimensional scientific research, under the watch of artists and society in a fight to preserve national heritage, as opposed to superficial and shoddy reconstruction. He treated his work as a kind of mission which he fulfilled all his life.

In Fischinger's rich legacy, issues of cataloging and conservation occupy prominent places. His achievements were recognized and appreciated. He received the Knight's Cross, the Officer's Cross, and the Commodore's Cross of the Rebirth of Poland,

and many other orders and awards. He was active in the Public Committee for the Restoration of Krakow's Historic Sites, the Commission of Art History in the Polish Academy of Science, the Polish Academy of Skills, the Association of Lovers of Krakow, and the Association of Art Historians, in whose Head Administration he fulfilled the function of vice-president several times. He was also active in Solidarity. After the illegalization of the labor union during Marshall Law, he made his apartment available for conspiratorial gatherings.

Andrzej Fischinger died on the 18th of June, 2005.